UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Instytut Ameryk i Europy
Ośrodek Studiów Amerykańskich

American Studies Center

Warszawa, 13 października 2026 r.

Ocena dorobku naukowego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Piotra Gorlińskiego-Kucika

Niniejsza recenzja składa się z czterech części. Zaczynam od omówienia dorobku naukowego Habilitanta. Następnie przechodzę do oceny wskazanego przez dra Piotra Gorlińskiego-Kucika głównego osiągnięcia habilitacyjnego: monografii *„Jutro”. SF jako sposób myślenia*. Dalej oceniam wykazany dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski. Na koniec konkluduję, stawiając wniosek. W celu zachowania klarowności oceny powstrzymuję się w niniejszej recenzji od odtwórczego streszczania tez poszczególnych publikacji i pełnego omawiania ich argumentacji, które przedstawione są szczegółowo w autoreferacie Habilitanta.

DOROBEK NAUKOWY

Przedstawiony wraz z osiągnięciem habilitacyjnym dorobek naukowy doktora Piotra Gorlińskiego-Kucika jest solidny i – co w moim przekonaniu najważniejsze – wyjątkowo spójny, ale zanim przejdę do jego omówienia, chciałbym zwrócić uwagę na jeden aspekt drogi naukowej Habilitanta, który moim zdaniem zasługuje na podkreślenie.

W akademii nie ma jednego modelu budowy kariery w zakresie tematyki i doboru przedmiotów badań. Część badaczek i badaczy decyduje się na tematyczne wolty, inni – i Habilitant zdecydowanie należy do tej drugiej grupy – przez lata cierpliwie nabudowują kolejne etapy kariery na poprzednich. Od czasu doktoratu poświęconego prozie Jacka Dukaja, dr Gorliński-Kucik z konsekwencją rozwija dwa wyraźne klastry zainteresowań. Pierwszy z nich obejmuje fantastykę naukową i jej uwikłania w technologię i nowoczesność – od Dukaja, przez Stanisława Lema, po najnowszą prozę i poezję polską. Drugi, o charakterze archiwalnym i edytorskim, dotyczy życia i twórczości Teodora Parnickiego, autora znanego z prozy historycznej, ale łącznikiem są tu fikcyjne scenariusze niektórych jego powieści. Znajduję więc ową dwutorowość bardzo cenną: nabudowywane przez lata doświadczenie i wiedza stanowią solidną podbudowę do pozycji eksperckiej w szerszym polu. Taka cierpliwość badawcza jest dla mnie – w czasach presji na szybkie i efektowne rezultaty – cnotą coraz rzadszą.

al. Dobra 55, 00-312 Warszawa
tel.: (+48 22) 55-333-21
e-mail: p.frelik@uw.edu.pl

Najważniejszym elementem, na który zwracają uwagę recenzenci w ocenie działalności naukowej, jest liczba oraz charakter publikacji naukowych. Oprócz monografii stanowiącej osiągnięcie habilitacyjne (omówionej oddzielnie w kolejnej części recenzji) Habilitant wydał po uzyskaniu doktoratu jeszcze jedną książkę autorską (*TechGnoza, uchronia, science fiction*. *Proza Jacka Dukaja*, opartą na rozprawie doktorskiej), współopracował obszerną edycję wypowiedzi Parnickiego *Ja, Eurypides* (kolejny tom, rozmowy Mateusza Nowaka ze Stanisławem Lemem, jest w druku) oraz opublikował 15 tekstów w czasopismach naukowych (10 artykułów, 3 edycje krytyczne i 2 artykuły recenzyjne) i jeden rozdział w monografii zbiorowej. Chociaż daleki jestem od punktowego oglądu publikacji, nie da się nie zauważyć, że Habilitant konsekwentnie publikuje w najważniejszych pismach polonistycznych – „Pamiętniku Literackim", „Tekstach Drugich", „Wielogłosie", „Przestrzeniach Teorii" czy „Forum Poetyki" – a dobór tych tytułów jawi się jako bardzo świadomy.

Na oddzielną uwagę zasługuje praca edytorska Habilitanta. Edycje listów Parnickiego do Aleksandra Wata, Jacka Łukasiewicza, Teresy i Sławomira Cieślikowskich czy rodziny Banasiów są owocem żmudnych kwerend w zbiorach prywatnych i instytucjonalnych. Tego rodzaju działalność jest czasochłonna, mało efektowna i rzadko doceniana w obowiązującej w Polsce logice ewaluacyjnej, a jednak to właśnie ona buduje trwałą infrastrukturę dla przyszłych badań. Fakt, że tom *Ja, Eurypides* doczekał się aż sześciu recenzji prasowych, dobrze świadczy o jego odbiorze.

Działalność konferencyjna Habilitanta jest mniej imponująca: na 27 wystąpień aż 20 przypada na okres przed doktoratem, a jedynie 7 na niemal dziesięć lat po jego uzyskaniu. Przyznam, że nie jest to liczba w pełni satysfakcjonująca, ale w kontekście wyróżniającego się dorobki piśmienniczego nie stanowi ona problemu dla ogólnej oceny dorobku. Doktor Gorliński-Kucik jest członkiem Towarzystwa Literackiego im. Teodora Parnickiego oraz Komisji Historycznoliterackiej PAN, od 2020 roku pełni funkcję sekretarza redakcji „Śląskich Studiów Polonistycznych", zredagował numery tematyczne tego pisma oraz „FA-artu", ale również dwa numery „Widoku" poświęcone obrazom fantastycznonaukowym. Recenzował teksty dla „Zagadnień Rodzajów Literackich" oraz wnioski w programie IDUB Uniwersytetu Wrocławskiego, a jego działalność naukowa została doceniona indywidualną Nagrodą Rektora UŚ (2018) oraz dwoma nagrodami zespołowymi. Na uwagę zasługuje również jego rola we współtworzeniu międzyuczelnianego cyklu seminariów SF@PL oraz Zespołu Badań nad Fantastyką Naukową SF_PL – o czym więcej poniżej.

Obraz dorobku nie byłby jednak pełny bez wskazania jego słabszych stron. Habilitant nie kierował ani nie uczestniczył w projektach finansowanych w trybie konkursowym i nie wykazuje staży naukowych, w tym zagranicznych. Jego obecność w międzynarodowym obiegu nauki jest skromna: niemal całość dorobku ukazała się po polsku, a teksty dostępne po angielsku to przekłady publikowane w dwujęzycznych pismach krajowych. Jestem oczywiście świadomy, że poloniści mają w tym wymiarze potencjalnie mniej możliwości niż angliści czy przedstawiciele innych neofilologii, ale w tym przypadku szkoda tego, tym bardziej że tematyka badań Habilitanta w połączeniu z jego zapleczem intelektualnym ma oczywisty potencjał międzynarodowy, zaś polska fantastyka (poza samym Lemem) wciąż pozostaje w światowych badaniach nad science fiction niemal nieobecna.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione osiągnięcia, nie mam wątpliwości, że Habilitant spełnia ustawowe kryteria oceny, a w zakresie publikacji w czołowych pismach dyscypliny i pracy

edytorskiej wyraźnie wykracza poza przeciętną. Wskazane słabsze strony traktuję raczej jako koleżeńskie wskazówki na przyszłość. Ze względu na konsekwencję i spójność zainteresowań Habilitanta jego dalsza kariera jako samodzielnego pracownika nauki rokuje jak najlepiej.

OSIĄGNIĘCIE HABILITACYJNE

Podstawą przedstawionego do oceny osiągnięcia habilitacyjnego doktora Piotra Gorlińskiego-Kucika jest autorska monografia *„Jutro”. SF jako sposób myślenia*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w roku 2024 i liczy sobie 430 stron. Jak zaznacza Autor w „Nocie wydawniczej,” pięć z jedenastu rozdziałów ukazało się wcześniej w pismach wyliczonych jako część dorobku ogólnego (ale nie część osiągnięcia habilitacyjnego). Takie rozwiązanie uważam za zrozumiałe z kilku powodów: monografia jest w polonistyce wciąż uważana za osiągnięcie prestiżowe, a wcześniejsza publikacja jej fragmentów sprawiła, że argumentacja Autora była czytana i oceniana przez znacznie większą liczbę specjalistów-recenzentów. Co istotne, książka nie jest bynajmniej zbiorem luźno powiązanych tekstów. Została ona starannie skomponowana jako całość, z wstępami do poszczególnych rozdziałów i wyodrębnionymi „dygresjami” sygnalizującymi wątki do dalszego rozwinięcia. Jej centralna teza głosi, że science fiction należy traktować nie jako gatunek, lecz jako idiom kulturowy i *sposób myślenia*, którego wyróżnikiem jest wielojęzyczność (swobodne łączenie języków nauki, humanistyki i sztuki), zaś druga – bardziej polemiczna – dotyczy swoistej izolacji tak rozumianego myślenia w kulturze polskiej, wynikającej z dominacji paradygmatu mesjanistycznego nad utopijnym oraz „prześnionej” nowoczesności.

Te ogólne uwagi pozwalają mi przejść do oceny merytorycznej. Na początku należy zaznaczyć, że pytanie o to, czym jest science fiction, należy do najbardziej wyeksploatowanych w badaniach nad fantastyką. Literatura krytyczna dotycząca definicji sf dawno przekroczyła masę krytyczną. To, że w tej sytuacji Habilitant znalazł własny głos, zasługuje na uznanie, a jego sukces – z mojej perspektywy – opiera się na dwu czynnikach. Po pierwsze, Autor bezbłędnie zlokalizował lukę w polonistycznych badaniach nad nowoczesnością: zestawienie anglojęzycznej debaty o genologii SF (Kincaid, Vint i Bould, Rieder, Chu, Roberts, Freedman, Milner – rzadkość na gruncie polonistyki) z diagnozami Andrzeja Ledera czy rozpoznaniami Krzysztofa Uniłowskiego pozwala mu zobaczyć w fantastyce soczewkę polskich zapóźnień cywilizacyjnych. Z tego zbicia dyskursów biorą się najciekawsze propozycje książki: kategoria „literatury szoku przyszłości” dla futurystów, ujęcie fantastyki socjologicznej jako „wołania o szok przyszłości” czy rozróżnienie między „polskim cyberpunkiem” a „cyberpunkiem w Polsce”. Drugim wyjątkowo pozytywnym aspektem książki jest gotowość do zabierania głosu w bieżących sporach krytycznych. Rozdział o dystopijnych lękach polskiej prozy, pokazujący, że w szeregu powieści z lat 2007–2021 technologia pojawia się niemal wyłącznie jako źródło lęku, jest w tym obszarze bardzo wyrazistą konstatacją. W całej monografii, szczególnie interesujący wydaje mi się rozdział o poezji (Jurczak, Adamowicz, Bromboszcz). Badania nad gatunkiem poezję niemal zawsze pomijają, więc mam nadzieję, że w przyszłości Habilitant nie porzuci tego kierunku. Notabene, ta tematyka to również doskonały towar „eksportowy” – zagraniczne pisma zajmujące się sf bez wątpienia byłyby zainteresowane artykułem o polskie poezji fantastycznej.

Ocena osiągnięcia habilitacyjnego zawiera zazwyczaj sekcję poświęconą problemom czy polemikom i w przypadku Habilitanta mam ich dwie. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że są one bardziej głosem w dyskusji niż próbą podważenia potencjału intelektualnego kandydata. Pierwsze dotyczy statusu samej propozycji teoretycznej. „Sposób myślenia" jawi mi się bardziej jako synteza istniejących ujęć niż nowa koncepcja – bardzo bliskie są mu *mode* Seo-Young Chu, „idiom kulturowy" Adama Robertsa czy rozumienie gatunku jako soczewki. Zastanawia przy tym nieobecność ujęcia najbliższego intencjom Habilitanta, czyli kategorii *science-fictionality* z *The Seven Beauties of Science Fiction* Istvana Csicsery-Ronaya, Jr., tym bardziej, że inny tekst tego badacza jest w książce wykorzystywany. Pojemność kategorii rodzi też pytanie o jej granice: SF *sensu largo* obejmuje tu esej Dukaja, manifesty anarchotranshumanistów, dyskurs gnozy technologicznej i powieść Huberatha, o której Autor sam pisze, że konwencji SF nie realizuje. Brakuje mi wyraźnej odpowiedzi na pytanie, co myśleniem SF już *nie* jest. Dość duży ciężar spoczywa wreszcie na Tofflerowskim „szoku przyszłości", kategorii popularnej futurologii, którą, jak Autor sam przyznaje, łatwo sprowadzić do banału, a która – z perspektywy roku 2026 – chyba się też nieco wyświechtała.

Moje drugie zawahanie wiąże się z doborem korpusu i kryteriów oceny. Habilitant deklaruje postmedialne rozumienie SF, ale w praktyce ogranicza się do literatury. Jest to decyzja w pełni uprawniona, lecz jej koszt widać w rozdziale o cyberpunku, gdzie *Cyberpunk 2077* pojawia się wyłącznie w przypisie – tymczasem jest to najbardziej rozpoznawalny globalnie tekst cyberpunkowy ostatniej dekady, wyprodukowany w Polsce i wręcz stworzony do przetestowania tezy o „cyberpunku w Polsce" i logice Imperium. W rozdziale o prozie Autor zastrzega z kolei, że nie uważa utworów pomijających technologię za mniej wartościowe, w praktyce jednak mierzy je miarą projektu, którego nie podejmowały, zaś zarzut, że zajmują się sprawami „polskimi" zamiast „ludzkich", reprodukuje opozycję, którą książka gdzie indziej krytykuje. Trzecia część monografii jest wreszcie wyraźnie bardziej heterogeniczna od dwu pierwszych i widać w niej relatywnie najmniej literaturoznawczej genezy: rozdział o cyfrowych nomadach Autor sam określa jako najbardziej oddalony od literatury. Jednocześnie przyznam – ale nie jest to zarzut jako taki – że hasło „sf jako sposób myślenia" zrazu obiecało mi dużo bardziej radykalne odejście od tradycyjnego materiału narracyjnego (powieści, filmów, paraliterackich form jak esej Dukaja) na rzecz dyskursów kulturowych nie identyfikowalnych jako sf, ale faktycznie napędzanych koncepcjami gatunku. Fragmenty omawiające na przykład myślenie techno-gnostyczne najbardziej uciekają w tym kierunku, ale nawet tam koniec końców powraca fikcja literacka (w tym przypadku, powieść Cetnarowskiego). To rzecz jasna jedynie moje czytelnicze oczekiwania, ale wydaje mi się, że oparcie tezy o sf jako modelu myślenia na materiale w dużej części identyfikowanym jako sf jawi się jako ruch o wiele mnie radykalny niż mogłoby się wydawać.

Niezależnie od tych uwag, jako całość osiągnięcie habilitacyjne Doktora Piotra Gorlińskiego-Kucika w pełni spełnia moim zdaniem oczekiwania stawiane publikacjom samodzielnych pracowników nauki, a sformułowane wyżej uwagi świadczą przede wszystkim o tym, że książka prowokuje do dyskusji. *„Jutro". SF jako sposób myślenia* jest pracą erudycyjną, klarownie napisaną i odważną w stawianiu tez, zaś jej najważniejszym osiągnięciem jest trwałe włączenie fantastyki naukowej w historycznoliteracką i krytyczną refleksję nad polską nowoczesnością. Lektura monografii nie pozostawia wątpliwości, że jej autor jest badaczem w pełni samodzielnym, zdolnym do

formułowania własnych, syntetycznych propozycji i niebojącym się chadzać własnymi ścieżkami – a to jest moim zdaniem najważniejsze ze wszystkich wymagań stawianych Habilitantom.

DOROBEK DYDAKTYCZNY I ORGANIZACYJNY

Doktor Gorliński-Kucik posiada również dorobek organizacyjny i popularyzacyjny wyraźnie wybiegający poza standardy. W latach 2019–2024 pełnił funkcję zastępcy dyrektora kierunku Filologia polska, współprzygotowując reformę programów studiów obu stopni, a w 2025 roku uczestniczył w przygotowaniu raportu samooceny dla Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Jest to praca niewdzięczna i często niewidoczna, ale bez niej żadna jednostka nie byłaby w stanie funkcjonować (została zresztą doceniona zespołową Nagrodą Rektora w 2023 roku). Szczególnie ważna wydaje mi się jednak rola Habilitanta we współtworzeniu ponaduczelnianego cyklu seminariów SF@PL, z którego wyrósł działający przy Instytucie Kultury Polskiej UW Zespół Badań nad Fantastyką Naukową SF_PL. Integrowanie rozproszonego dotąd środowiska badaczek i badaczy polskiej fantastyki jest inicjatywą niezwykle cenną, a jej pierwsze efekty – seminaria z zaproszonymi gośćmi, panel na konferencji międzynarodowej czy współredakcja dwu numerów „Widoku" – są już widoczne. Wachlarz działań popularyzatorskich jest równie szeroki: od Śląskiego Festiwalu Nauki i warsztatów futurologicznych w ramach „Europejskiego Miasta Nauki Katowice 2024", przez debaty na III Kongresie Futurologicznym, po trzy artykuły w anglojęzycznej wersji portalu culture.pl. Te ostatnie są – paradoksalnie – najbardziej umiędzynarodowionym elementem dorobku Habilitanta i najlepiej pokazują, że tematyka jego badań mogłaby znaleźć czytelników poza Polską.

Działalność dydaktyczna Habilitanta (opisana w pkt 6 autoreferatu) jest równie zróżnicowana, zarówno jeśli chodzi o zakres prowadzonych przedmiotów, jak i kierunki studiów – od filologii polskiej, przez sztukę pisania, po międzynarodowe studia polskie. Spora część autorskich kursów (*TechGnoza*, *U progu postpiśmienności*, *Science fiction, utopie i futurologia*) bezpośrednio łączy się z głównym kierunkiem jego badań, co jedynie wzmacnia rezonanse pomiędzy różnymi obszarami działalności akademickiej. Habilitant był także tutorem w Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych, prowadził seminaria licencjackie, a od roku akademickiego 2024/2025 jest promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim na Uniwersytecie Zielonogórskim. Jego praca dydaktyczna została doceniona zespołową Nagrodą Rektora UŚ (2019/2020).

KONKLUZJA

Przedłożony do oceny w ramach postępowania habilitacyjnego dorobek naukowy Doktora Piotra Gorlińskiego-Kucika oceniam jako solidny, wyjątkowo spójny i w pełni zaspokajający wymagania stawiane badaczkom i badaczom na tym etapie kariery. Zarówno samo osiągnięcie habilitacyjne, jak i całościowy dorobek naukowy po uzyskaniu doktoratu dowodzą, że Habilitant jest w pełni dojrzałym pracownikiem nauki, dysponującym rozwiniętym warsztatem naukowym – zarówno interpretacyjnym, jak i edytorskim – oraz autonomicznie wybierającym przedmioty rozważań i

konstruującym swoje projekty. Wskazane w recenzji słabsze strony, przede wszystkim ograniczone umiędzynarodowienie i brak doświadczeń projektowych, nie podważają tej oceny, a zainicjowane przez Habilitanta sieci współpracy pozwalają sądzić, że są to braki przejściowe. Ze względu na oryginalność zainteresowań, potwierdzoną na wielu polach samodzielność badawczą i organizacyjną, ale również zdolność integrowania środowiska badaczy fantastyki, jako samodzielny pracownik nauki będzie on atutem dla polskiej humanistyki, zaś jego dotychczasowe osiągnięcia rokują dalszą karierę naukową.

Reasumując, stwierdzam, że przedstawiony do oceny dorobek naukowy dr. Gorlińskiego-Kucika spełnia wymogi stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego i z pełnym przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Paweł Frelik; Uniwersytet Warszawski

Digitally signed by Paweł Frelik; Uniwersytet Warszawski
Date: 2026.10.16 01:15:08 +02'00'

Dr hab. Paweł Frelik, prof. ucz.
Uniwersytet Warszawski